

Zima

Pewnej nocy znad bieguna przyleciała,
szarą jesień białym puchem przysypała,
oszroniła samochody, w tafle lodu ścięła wody,
a oddechy w białe chmurki pozmieniała...

Ref. Zima, zima... Jak co roku u nas gości.

Zima, zima... Dużo zabaw i radości.

Zima, zima... To mikołaj, ferie, święta!

Taką zimę, taką zimę do następnej zapamiętasz!

2. Wyznaczyła nowe trasy slalomowe,
lodowiska posprawdzała - czy gotowe.

No i, będąc już w rozpędzie, dosypała śniegu
wszędzie, tam, gdzie stoki i gdzie tory saneczkowe.

Ref. Zima, zima... Jak co roku u nas gości.

Zima, zima... Dużo zabaw i radości.

Zima, zima... To mikołaj, ferie, święta!

Taką zimę, taką zimę do następnej zapamiętasz!

3. Gdy skończyła, z wielkim smakiem lody zjadła,
na największej zaspie potem się rozsiadła;

skąd, gdy słońce już zaświeci, zacznie uczyć
wszystkie dzieci, wesołego zimowego abecadła.

**Ref. Zima, zima... Jak co roku u nas gości.
Zima, zima... Dużo zabaw i radości.
Zima, zima... To mikołaj, ferie, święta!
Taką zimę, taką zimę do następnej zapamiętasz!**